Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

WIADOMOŚCI CODZIENNE

Rok 1 | Łódź, Poniedziałek dnia 2 Sierpnia 1926 r. | Numer pojedyńczy 20 groszy | № 93

Redakcja otwarta codziennie od godziny 9-ej rano do godziny 8-ej wieczorem bez przerwy. Redaktor przyjmuje od godziny 6-ej do 7-ej wieczorem.

Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od 11-1 przed południem. Administracja czynna codziennie od godziny 9-ej rano do godziny 7-ej wieczorem bez przerwy.

Adres Redakcji i Administracji: Łódź, Zawadzka 7. Tel. 13-44. I Filja Administracji: Łódź, ulica Piotrkowska Nr. 35. II Filja Administracji: Łódź, Nowomiejska 15. Telefon 34-97.

Prezydent Mościcki zaprosi kupców żydowskich.

Warsz. spr. parl. „Wiad. Codz." Gr.) telef.:

Jak się dowiadujemy prezydent Rplitej Mościcki wyraził życzenie zapoznania się osobiście z przedstawicidlami kupiectwa żydowskiego.

Prezydent twierdzi, że minister handlu i przemysłu p. Kwiatkowski opowiadał mu wiele dobrego o kupcach żydowskich.

Prezydent ma zamiar zaprosić do siebie w bieżącym miesiącu przedstawicieli kupiectwa żydowskiego.

Zmiany w armji.

Mianowany inspektorem armji gen. Norwid — *Neugebauer,, dotych*czasowy zastępaa szefa admninistracji przekazał już agendy swojemu następcy gen. bryg. Romanowi Góreckiemu i wyjeżdża do Lwowa, celem objęcia tamtejszego inspektoratu armji. Prócz inspektorów armji, których liczba została w związku z organizacją przyszłego Generalnego Inspektoratu powiększona — mają być mianowani również zastępcy inspektorów armji. Wśród kandydatów na te stanowiska wymienia się generałów Dąb-Biernackiego, Farę, Dreszera. Ponadto inspektorowi armji będą dodani oficerowie sztabu generalnego, dla przeprowadzenia ich prac.Nominacje na te stanowiska nastąpią z pośród oficerów, którzy uczestniczyli w ostatnich odprawach i grach wojennych u marszałka Polski w Belwederze.

Stanowisko dowódcy Okr. korpusu III w Grodnie po gen. Berbeckim obejmuje gen. Dzierżanowski, dotyczasowy komendat Wyższej Szkoły Wojennej.

Dowództwo O. K. X. w Przemyślu po gen. Farze objąć ma gen. Andrzej Galica, dowódca dywizji podhalańskiej.

Jakie podatki płacimy w sierpniu.

Ministerjum skarbu przypomina, że w sierpniu r. b. przypadają do zapłaty następujące ważniejsze podatki

1) w podatku przemysłowym — wpłaty miesięczne od obrotu osiągniętego w lipcu r. b. — do 15 sierpnia, nadto płatną jest w terminie do 20 sierpnia połowa zaliczki za II kwartał r. b.;

2) podatek od nieruchomości miejskich i niektórych wiejskich za II kwartał roku 1926 — do 31 sierpnia r. b.;

3) podatek majątkowy od płatników, których jedyne źródło utrzymania stanowi nieruchomość miejska lub wiejska;

4) podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i t. p. w ciągu 7 dni po dokonaniu potrącenia.

Nadto płatne są podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w sierpniu r. b.

Dodać należy, że od zaległości, wpłaconych w sierpniu nie będzie pobierany 10-procentowy dodatek nadzwyczajny.

Posłowie o polityce zagranicznej.

Debata nad ekspose ministra Zaleskiego.

Warsz. spr. parl. „Wiad. Codz." (Gr.) telef.:

Onegdaj w sejmowej komisji zagranicznej odbyła się debata nad ekspose p. min. Zaleskiego.

P. Stroński pochwala oświadczenie min. o potrzebie pacyfikacji Europy wschodniej przez współpracę wszystkich zainteresowanych bezpośrednio państw. Zgadza się również z wywodami min. co do potrzeby dobrych stosunków z Niemcami.

P. Stroński omawia obszernie zespół spraw, związanych z wejściem Niemiec do Ligi Narodów. Układ sowiecko-niemiecki jest w stosunku do układów locarneńskich „nowym faktem", niebezpiecznym dla Ligi Narodów. Polska powinna tę sprawę poruszyć na wrześniowej sesji Ligi Narodów. P. Stroński niezadowolony jest z postawy pp. Sokala i Łukasiewicza w komisji do reorganizacji Rady Ligi.

Cieszy się ze stanowczych oświadczeń pokojowych pp. Zaleskich i Bartla. Dojście do władzy Piłsudskiego wywołało pogłoski o zachwianiu się polskiej polityki pokojowej. W szczególności mówi się dużo o jakichś zamieszkach w stosunku do Litwy kowieńskiej. Byłoby to szaleństwo. P. Stroński jednak jest zupełnie uspokojony i co do tej sprawy oświadczeniem premjera i min. spraw zagr.

P. Bator (N. D.) dość sobie lekceważy Ligę Narodów, natomiast zaniepokojony jest komunizmem w Anglji, któremu przypisuje strajk górników.

Zadowolony jest z podkreślenia przez p. Zaleskiego spraw gospodarczych i uważa, że dbałość o te sprawy również w dziedzinie polityki zagranicznej jest najlepszym objawem pokojowym. Jest za układem handlowym z Niemcami. Wreszcie tłumaczy się, dlaczego N. D., będąc w opozycji, popiera jednak politykę zagr. min. Zaleskiego.

P. Niedziałkowski podkreśla trzy rzeczy w ekspose min. Zaleskiego: 1) zupełnie zadowalające określenie pokojowości polityki polskiej, 2) nacisk położony na sprawy gospodarczego współdziałania, 3) stwierdzenie, że zasadniczy kierunek polskiej polityki zagranicznej nie uległ zmianie. A ten kierunek wyraża się w tem, że Polska powinna być czynnikiem twórczym i działającym w ogólnej pacyfikacji i współpracy. Z tego wypływa nasz stosunek do protokułu genewskiego, a i Locarno, mimo wszystkich jego wad i braków, jest krokiem na tej drodze.

P. Niedziałkowski podkreśla, że Polska w Genewie, powinna energicznie poprzeć żądanie, aby cała Rada Ligi była wybierana.

Wreszcie zapytuje min., ile jest prawdy w pogłosce, że rząd—na żądanie Watykanu—przeszkadzał Sokołom w wyjeździe do Pragi na uroczystości w rocznicę śmierci Jana Husa.

P. Dąbski cieszy się, że p. Zaleski mniej mówił o „atmosferze" i „duchach" (przytyk do p. Skrzyńskiego!), a więcej o państwach i ich interesach.

P. Dąbski stwierdza, że wypadki majowe raczej uspokoiły Europę co do naszej polityki. Bajki o zamiarach wojowniczych wychodzą ze źródeł polskich i prasa nam wroga zagraniczą powołuje się na informacje naszej prasy prawicowej.

P. Dąbski kładzie wielki nacisk na potrzebę zawarcia traktatu handlowego z Niemcami.

Natomiast bardzo jest zaniepokojony układem sowiecko-niemieckim, ktory godzi w pakt Ligi Narodów.

Domaganie się stałego miejsca w Radzie Ligi jest punktem kardynalnym polityki polskiej w obecnej sytuacji.

P. Dąbski porusza sprawę wychodźtwa i domaga się od rządu opracowania planu polityki emigracyjnej,

P. Wasyńczuk (ukrainiec) wypowiedział długą mowę o sprawie ukraińskiej. Mowa ta była dość chaotyczna i niezbyt jasna w sformułowaniu programu pozytywnego.

W sprawie autokefalji cerkwi prawosławnej p. Wasyńczuk składa sensacyjne oświadczenie, że ma dowody, iż wyższe duchowieństwo prawosławne w Polsce zostało poprostu kupione przez rząd polski!

P. Perl zgłosił wniosek, domagający się, aby min. spraw zagr. ogłosiło księgę dyplomatyczną, zawierającą dokumenty w sprawie miejsca dla Polski w Radzie Ligi Narodów. Księga ta winna być ogłoszona przed wrześniową sesją Ligi. Jednocześnie wniosek stwierdza potrzebę wydawania takich ksiąg dyplomatycznych wogóle.

Dokończenie debaty odbędzie się dziś przed poł.

Ustawy samorządowe na ukończeniu.

O gminie wiejskiej i jej reprezentacji.

Warsz. sprawozd. parlam. „Wiad. Codz." (Gr) tel.:

Komisja administracyjna sejmu zakończyła drugie czytanie ustawy o powiatowych związkach komunalnych. W szczególności przyjęto postanowienia dyscyplinarne oraz postanowienia przejściowe. Z ważniejszych uchwał wymienić należy postanowienie według którego władza nadzorcza ma prawo pociągnąć do dyscyplinarnej odpowiedzialności członków wydziału powiatowego. Na wniosek ref. pos. Kozłowskiego (zw. l. n.) uchwalono, że władzą dyscyplinarną pierwszej instancji jest komisja złożona z wojewody i dwuch członków wydelegowanych przez radę wojewódzką, dopóki zaś te rady nie będą zorganizowane, funkcje komisji pełnić będzie wojewoda, W postanowieniach przejściowych uchwalono że wszystkie dotychczasowe powiatowe związki komunalne uzyskają prawo takich związków z mocy nowej ustawy. Na wniosek posła Putka (Wyz.) uchwalono, że w powiatach małopolskich, w których dotychczasowe działy powiatowe były zarazem zarządami powiatowych kas oszczędności i t. p. instytucji gospodarczych i finansowych, nowoobrane rady powiatowe na najbliższem posiedzeniu, po ukonstytuowaniu rady powiatowej, uchwalą postanowienia powołujące do życia specjalne zarządy dla tych instytucji. W skład tych zarządów nie mogą jednak wchodzić starosta, płatni funkcjonarjusze rady powiatowej i rad gminnych w powiecie, tudzież członkowie organów sprawujących nadzór nad powiatem.

Wreszcie w postanowieniach przejściowych utrzymano w mocy przepisy prawne dotyczące kompetencji sądownictwa administracyjnego w b. dzielnicy pruskiej w stósunku do powiatego związku komunalnego oraz przepisy dotyczące zaopatrzenia emerytalnego funkcjonarjuszów i pracowników. W ten sposób cztery ustawy samorządowe z pośród sześciu zostały przez komisję załatwione. Dwie dalsze załatwione będą z początkiem jesiennej sesji sejmowej.

Dziś w sejmie.

Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu rozpatrywane będą poprawki uchwalone wczoraj przez senat do projektu zmian Konstytucji i do projektu ustawy o kełnomocnictwach. Na ostatnim punkcie bardzo długiego porządku dziennego znajduje się sprawozdanie komisji konstytucyjnej o w nioskach poselskich (demonstracyjnych) w sprawie rozwiązania sejmu. Początek posiedzenia sejmu o g. 12 w poł. Przedtem będzie obradował sejmowa komisja konstytucyjna.

W sprawie ulgowych paszportów.

Zostało wydane zarządzenie, na mocy którego granica rocznego uposażenia, uprawniająca do starania się o ulgowy paszport zagranicę została podwyższona dla osób, posiadających rodziny z 7,200, 9,600 zł.

Jednocześnie uchylona została konieczność wykazania się zaświadczeniem izby skarbowej z opłacenia podatku.

Wykrycie organizacji szpiegowskiej na Wileńszczyźnie.

Warszawa tel. własny. Z Wilna donoszą: Przed kilku dniami polskie władze bezpieczeństwa zlikwidowały szereg organizacji szpiegowskich działających na rzecz Litwy. Miały one na celu dostarczanie rządowi kowieńskiemu tajnych materjałów, dotyczących urządzeń i organizacyj armji polskiej. Fundusze na ten cel płynęły częściowo z Berlina.

Dowództwo tych organizacyj spoczywało w rękach litewskiego sztabu generalnego z siedzibą w miejscowości Zajtagi, położonej po stronie litewskiej w pobliżu granicy polskiej.

W aferę wmieszanych jest około 14 osób, z których 10 zbiegło na Litwę, a 4 aresztowano, w tej liczbie głównego inspektora kowieńskiego, Bolesława Czarneckiego, zamieszkałego w Małych Trokach, b. nauczyciela litewskiego w Zajłagach. Czarnecki przyznał się do winy, podając do wiadomości naszych władz szereg rewelacyjnych szczegółów. Oświadczył on, że część materjału szpiegowskiego szła do Berlina.

Odkrycie silnych źródeł siarczanych w Szczawnicy.

Lwów, 1 sierpnia. Dowiadujemy się o fakcie, który może spowodować przewrót prawdziwy w rozwoju znanego u nas zdrojowiska Szczawnicy.

Oto odkryte tu zostały źródła siarczane, które zbadano naukowo w ostatnich czasach. Wynik analizy jest taki, że źródła odkryte są wprost wyjątkowej czystości, siły i skuteczności leczniczej.

Nowe te źródła są bardzo obfite, bo produkcja ich wynosi do 50 litrów na minutę. Teren, na którym znajdują się owe źródła należy do gminy, która też kończy właśnie sporządzanie umowy z przedsiębiorstwem, które utworzy to się dla eksploatowania źródeł.

Skazanie ruskich adwokatów.

ŁWÓW, 1. 8. Sąd Najwyższy w Warszawie zasądził adwokatów ruskich dr. Worobca i dr. Sochackiego na karę dyscyplinarną, zakarując im wykonywania praktyki adwokackiej na przeciąg trzech miesięcy. Przyczyną tego wyroku jest zarzut, że obydwaj adwokaci szerzyli wśród ludności ukraińskiej agitację za bojkotem wyborów do polskiego sejmu i senatu w roku 1922.

Niezależnie od tego lwowska Izba adwokacka zajmuje się obecnie sprawą dyscyplinarną przeciwko adwokatom dr. Maritczakowi i Lewickiemu. Przyczyną tego jest fakt, że prokuratura przy sądzie apelacyjnym weLwowie zażądała wdrożenia przeciw ko obydwom wymienionym adwokatom postępowania dyscyplinarnego, gdyż wnieśli oni przed rokiem petycję do Ligi Narodów, opartą na faktach nieprawdziwych i rozmyślnie przekręconych, w której zehydzali przed państwami zagranicznemi stosunki w Polsce panujące.

Masowe zatrucia spirytusem niemieckim.

W Kanadzie aresztowano 10 osób, sprzedających trujący alkohol, który stał się przyczyną śmierci 18 osób. Śledztwo policyjne stwierdziło, że ten trujący alkohol był importowany z Niemiec przez Buffalo.

Minister robót publ. o likwidacji swego ministerstwa.

Warsz. sprawozd. parlam. „Wiad. Codz." (Gr.) tel.

Warszawa. Minister robót publicznych prof. Broniewski na konferencji, odbytej z przedstawicielami prasy przed stawił motywy uchwały rady ministrów z dnia 21-go lipca, znoszącej ministerstwo robót publicznych.

Motywem decyzji była okoliczność że ministerstwo robót publicznych nie spełniało należycie swego zadania, jakkolwiek na czele stali tak wybitni znawcy, jak ś. p. Narutowicz, albo Kędzior. Rezultaty kilkuletniej działalności ministerstwa są zupełnie niewystarczające. Przyczyną niedomagań była wadliwa administracja i mała dotacja budżetowa.

Celem zniesienia ministerstwa robót publicznych — mówił minister — nie jest zaniechanie lub zredukowanie agend odnośnych, lecz wręcz przeciwnie skuteczniejsze ich dalsze prowadzenie.

Rozdział agend ministerstwa jest następujący: Departament wodny i drogowy, oraz generalna dyrekcja poczt i telegrafów przejdą do ministerstwa kolei i w ten sposób przekształci się to ministerstwo na ministerstwo komunikacji.

W skład tego ministerstwa wejdą: generalna dyrekcja poczt i telegrafów, generalna dyrekcja kolei i podsekretarjat stanu, składający się z departamentów wodnego i drogowego.

Departament budowlany przejdzie do ministerstwa spraw wewnętrznych, a kilka niezależnych wydziałów zostanie nadto podzielonych między różne ministerstwa.

I tak wydział elektryczny przejdzie do ministerstwa przemysłu, sekcja obliczania daniny leśnej do min. skarbu, wydział miernictwa wspólnie z instytutem topograficznym wojskowym utworzy Państwowy Instytut Topograficzny. O ile dojdzie do skutku przeniesienie miernictwa katastralnego ze skarbu do reform rolnych, wówczas z czterech dotychczasowych agend mierniczych pozostanie tylko wzmiankowany Państwowy Instytut Topograficzny, zajmujący się głównie triangulacją i odpowiedni wydział ministerstwa reform rolnych dla miernictwa praktycznego.

Z ministerstwa przemysłu przejdzie do przyszłego komanikacji departament żeglugi morskiej, do którego m. in. należy budowa Gdyni.

Z najbliższych prac wymienia minister:

Już na przyszły rok zamiast dotychczasowych 800.000 złotych wstawiony zostanie do budżetu 10 miljonów złotych na rozszerzenie dróg bitych, zwłaszcza na kresach wschodnich. W dziale budownictwa wodnego projektowana jest regulacja Wisły, która będzie podjęta od b. granicy rosyjsko niemieckiej w górę rzeki. Pozatem projektowane jest zjednoczenie kilku koryt Wisły w okolicach Pilicy. Znaczne roboty ziemne wykonane będą na brzegach Wisły w Kieleckiem przy budowie t. zw. wałów kieleckich. Przewidziana jest też budowa kanału Wisła—Warta, biegnącego przez jezioro Gopło. Na osuszenie błot pińskich wyznaczonych ma być 5 miljonów złotych, niezależnie od kapitałów zagranicznych, które interesują się osuszeniem Polesia.

Tracimy zdrowie a złodzieje korzystają

Włosi dostarczają zły tytoń.

WARSZAWA, 1 8. Z inicjatywy p. prezesa rady ministrów zwrócono uwagę na niedomagania monopolu tytuniowego pod względem jakości jego wytworów. W ostatnich czasach włoska firma uprzywilejowana „Societe Commerciale di Tabachi, Lugano" dostarczyła partję surowca tytuniowego, nieodpowiadającego warunkom umowy. Na podstawie wyników jakościowego odbioru tych surowców przez komisję, złożoną z fachowych urzędników monopolu tytuniowego, która spisała odpowiednie protokuły, postawiono firmie do dyspozycji z obowiązkiem wywiezienia do dnia 15 sierpnia po za granice Polski 2 partje surowca, a mianowicie „Pandermar" i „Chouen" w ilości ogółem 75,797 i pół kg. Co do tych partji odrzucenie ich jest definitywne, a pertraktacje na temat ich przyjęcia wykluczone. Odrzuconą partję surowca „Panderma" oglądał fachowy przedstawiciel firmy p. Tschaprasclinikoff i uznał ją zgodnie z opinją naszych ekspertów za nieodpowiednią.

Ponadto w wyniku ekspertyzy wyłoniły się poważne wątpliwości co do jakości innych jeszcze partji surowca, dostarczonego przez powyższą firmę. Rozstrzygnięcie ich nastąpi dopiero po przeklasowaniu odnośnych partji i ewentualnej próbnej przeróbce, co zdecyduje o tem, czy monopol winien je zatrzymać ewentualnie przy odpowiednim obniżeniu cen, czy też należy je pozostawić firmie do ostatecznej dyspozycji, nie obawiając się wyników pro cesu, który napewno z tegowyniknie.

W pierwszej połowie sierpnia od będzie się ekspertyza ok. 700.000 kg. surowca tytuniowego, dostarczonego przez firmę uprzywilejowaną w ostatnich czasach.

Niebywałe lekceważenie podróżnych.

Rozpędzony pociąg na ślepym torze.

Dnia 27 lipca omal nie zdarzyła się na Wołyniu straszna katastrofa. Rano, z Włodzimierza Wołyńskiego wyruszył zwykły pociąg pasażerski. Wlókł się z początku sennie jak na przyzwoity wołyński „express" przystało. Aliści na 7 kilometrze przed ostatnią stacją pociąg zaczął zwiększać szybkość. Lokomotywa pędziła coraz prędzej i prędzej. Ze straszną szybkością migały słupy telegraficzne. Jak błyskawica mignęła stacja Wojnica. Pociąg nie stanął. Z warjacką szybkością rwał naprzód.

Pasażerów ogarnęło przerażenie. Wszyscy wiedzieli, że Wojnica jest ostatnią stacją, że za chwilę tor się kończy, że już obecnie mkną po starym, nigdy nie używanym torze, że wreszcie tor kończy się wielką, głęboką wyrwą. Strach warjacki, obłędny ogarnął wszystkich. Konduktorzy potracili głowy. Z maszynistą porozumieć się nie można. Jeszcze moment a z pociągu pozostanie kupa żelastwa, z ludzi bezkształtna miazga. Nagle — gwałtowny wstrząs. Trzask pakunków spadających na głowy pasażerów, przeciągły syk maszyny i cisza...

Pociąg zatrzymał się. Stare szyny nie wytrzymały szalonego naporu. Rozleciały się w drzazgi. Parowóz zarył się w piasku. W dali widniała groźna wyrwa.

Pociąg był cudem uratowany.

Od Wojnic biegły na pomoc tłumy przerażonej ludności.

Przyczyną katastrofy był maszynista, który, rzecz nie do wiary...

Usnął ze swym pomocnikiem.

Mówiono, że był pijany do nieprzytomności.

Marsz. Foch przewiduje wojnę światową.

LONDYN, 1.8 (A. W.) „Weekly Dispatch" ogłasza wywiad z marszałkiem Fochem.

Marszałek oświadczył, że idee pokoju, acz z taką gwałtownością głoszone przez wszystkich, nie mają w żadnem z państw zastosowania, przeciwnie nawet, bardzo wiele z państw europejskich dokonywa gorączkowych zbrojeń i w zasadzie należy liczyć się z tem, iż wojna wybuchnąć może lada chwila.

Marszałek Foch stwierdził, że dokonane ostatnio wynalazki szczególniej w dziedzinie gazów trujących dowodzą, iż przyszła najbliższa wojna będzie stokroć gorszą w skutkach, niż wojna z 1914 r.

Rosja oczekuje wojny domowej.

Moskwa, 1 sierpnia.

W Petersburgu panuje przerażenie z powodu ostatnich wypadków w Rosji. W tamtejszych sferach komunistycznych przypuszczają, że zwolennicy Zinowiewa w porozumieniu z Trockim, rozpoczną wojnę domową ze Stalinem.

Stalin poinformowany o wielkich wpływach Trockiego w czerwonej armji, stara się dojść z nim do porozumienia. Translokacja oddziałów czerwonej armji odbywa się w dalszym ciągu. Czerezwyczajka otrzymała polecenie, aby opozycję zniszczyć wszelkie mi środkami.

Radek wzywa do bezwzględnej walki z opozycją

Radek ogłasza w „Prawdzie" artykuł, w którym nawołuje do bezwzględnej walki z opozycją, ubolewając przytem, że nikt z żyjących przywódców komunistycznych nie potrafi zastąpić Dzierżyńskiego. Opozycja dlatego tak śmiało sobie poczyna, gdyż uważa, że po śmierci Dzierżyńskiego nadeszła od powiednia chwila do obalenia obecnego rządu sowieckiego.

Trocki znajduje się wśród wojsk w Twerze

Moskwa, 1 sierpnia.

Zamordowanie Agapowa, wpływowego członka centralnego komitetu wykonawczego — o czem już pisaliśmy— wywołała niesłychane wzburzenie wśród ludności. W Moskwie panuje niezdecydowane położenie, a raczej naprężone, gdyż powszechnie obawiają się, że Trocki, który przebywa wśród wiernych sobie wojsk w okolicach Tweru, zdecyduje się na akcję wojskową celem ochrony swoich przyjaciół partyjnych.

Utrzymuje się tutaj przekonanie, że nastrój u ludności zmusi rząd sowiecki do zlikwidowania agend komunistycznej międzynarodówki.

Strajk za sowieckie pieniądze.

LONDYN, 1.8 (A. W.) Sekretarz generalny federacji górniczej, Cook, wygłosił przemówienie, na którem m. in. oświadczył, że związki robotnicze S. S. S. R. nadesłały już zawiadomienie, iż w czasie najbliższym wyasygnują na rzecz strajkujących w Anglji górników kwotę 1800 tysięcy funtów szterlingów.

Według oświadczenia p. Cooka, suma ogólna kwot, nadesłanych na rzecz strajkujących górników przez związki S. S. S. R., wyniosłaby około 800 tysięcy funtów angielskich.

Zgon Jana Kasprowicza

Literaturę polską dotknął mocny cios.

Późno nocą otrzymaliśmy wiadomość z Zakopanego o zgonie

Jana Kasprowicza

Narazie nie zdołaliśmy uzyskać dalszych szczegółów i podamy je w numerze jutrzejszym.

Zamach na Primo de Rivere

BARCELONA 1. 8. (PAT). Anarchista Masache Torrent usiłował dokonać zamachu na Primo de Riverę. rzucił on mianowicie sztylet w kierunku zamkniętego samochodu, którym jechał Ptimo. Nikt z pośród osób, jadących samochodem, nie został raniony. Sprawca zamachu został aresztowany.

Dar turecki dla poselstwa polskiego

ANGORA, 1. 8. (PAT). Rząd turecki wręczył poselstwu polskiemu akt, nadający mu prawa własności do terenu o przestrzeni 20.000 mtr. kw., znajdującego się w dzielnicy rządu Czankaja. Teren ten ofiarowuje rząd turecki w charakterze daru wieczystego na wybudowanie gmachu poselstwa.

Poincare, a długi w Anglji

PARYŻ, 1. 8. (PAT). Na posiedzenie rady ministrów, które odbędzie się jutro, Poincare przedstawi projekt organizacji kasy amortyzacyjnej *bonów obrony* narodowej i bonów skarbowyzh. We wtorek, 3 bm. rano, Poincare odbędzie naradę z komitetem rzeczoznawców w sprawie programu stabilizacji waluty. Premjer nie zamierza bynajmniej odkładać sprawy zbadania układów z Anglja, przeciwnie, natychmiast po uchwaleniu przez parlament projektów finansowych porozumie się z komisjami obu izb w sprawie długów międzysojuszniczych.

Trocki w Berlinie

BERLIN, 1. 8. (PAT). „Montag Morgen" donosi, że przed niedawnym czasem Trocki bawił w Berlinie, gdzie miał się poddać lekkiej operacji. Pobyt Trockiego nie miał żadnego znaczenia politycznego. Trocki przebywał w Berlinie incognito.

RADJO.

NA 2. VIII.

Warszawa, 15.00 — 15.15. Komunikat gospodarczy. 17.00 — 17.25. Odczyt p. t. „Szlakiem orłów" wygłosi p. Jerzy Falkiewicz. 17.30 — 18.30 Jazz band. 18.30 — 18.55 Odczyt p. t. „O kometach" wygłosi profesor Gabrjel Tołwiński. 19.00 — 19.25 X-ta lekcja kursu elementarnego języka francuskiego. Lektor prof. Lucien Roquigny. 19.25 — 19.33. Nad program „Rozmaitości". 20.00 — 20.15. Komunikat rolniczy. 20.30 — 22.00. Koncert wieczorny.

Paryż, fala 1750 m. 12.30. 16.45. Koncerty.

Rzym, fala 425 m. 21.25 Koncert wokalno-muzyczny.

Zurich, fala 513 m. 20.15 Koncert.

Wiedeń, fala 530 m. 20.00 Wieczór Mozarta.

Budapeszt, fala 560 m. 20.00 Wieczór operowy.

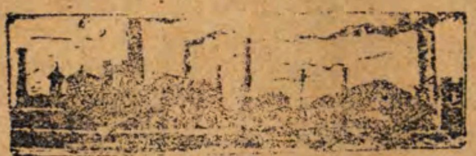
Praga, fala 368 m. 20.00 Koncert, 21.15 „Pour la vie" dramat Saltena.

Berlin, fala 505 m. 20.30. Wieczór Straussa.

Lipsk, fala 245 m. 19.45 „Trzysta sześćdziesiąt kobiet" komedja.

Frankurt, fala 470 m. 21.15 Wieczór Wagnera.

Wschód słońca 3 m. 57 | **Sierpień 2 Poniedziałek 22 Ab** | Zachód słońca 19 m. 27



Przed rozstrzygającymi konferencjami

Dziś i jutro odbędzie się szereg konferencji, które zadecydować mają o ewentualnym wybuchu strajku w zakładach i instytucjach użyteczności publicznej w Łodzi. Dziś po południu obradować będzie „komisja pięciu" nad stosunkiem wobec stanowiska magistratu, który odniósł się nieprzychylnie do postulatów pracowniczych. Pozatym obradować będą zarządy poszczególnych związków w celu sprecyzowania zarządzeń strejkowych i skonsolidowania całej akcji. Wreszcie jutro odbyć się ma w magistracie konferencja w sprawie obniżenia kosztów utrzymania niższych funkcjonarjuszy.

Znowu zgoda w gminie żydowskiej.

Po dłuższych petraktacjach w dn. wczorajszym doszło do zgody między fr. „Agudy" i Bezpartyjnych" w reprezentacji gminy.

Zgoda polega, oczywiście, na tem, że podzielono się urzędami w bóżnicy staromiejskiej (przy ul. Wolborskiej) i w przyszłym wydziale dla uboju rytualnego.

Urzędy te będą obsadzone przez równą liczbę „agudowców" i „bezbartyjnych".

Wobec dojścia do zgody zwołano na dziś wieczór posiedzenie zarządu gminy. We wtorek zaś odbędzie się posiedzenie rady gminy celem przeforsowania budżetu.

Należy jednak wyrazić nadzieję, że żydowska gmina publiczna w naszem mieście nie pozostanie obojętną de rozmaitych machinacyj „Agudy" i „Bezpartyjnych" kosztem interesów szerszych mas wyborczych.

Wczorajsze uroczystości w Łodzi.

W dniu w czorajszym odbyła się w Łodzi groczystość obchodu 6-go Sierpnia wymarszu pierwszych kadrówek strzeleckich z Krkkowa.

Uroczystości rozpoczęły się nabożeństwem w kościele garnizonowym na którem były obecne organizacje byłych wojskowych, oraz związek strzelecki z orkiestrą.

Również na nabożeństwie były obecne oddziały wojskowe wraz korpusem oficerskim.

Po nabożeństwie odbyła się defilada przed władzami wojskowemi a następnie organizacje byłych wojskowych złożyły wieniec na mogile „Nieznanego Zołnierza", poczem uroczystości zakończono. (u).

Wczorajszy zjazd związku legjonistów.

W dniu wczorajszym w sali rady miejskiej odbył się zjazd związku Legjonistów województwa łódzkiego.

Na zjazd przybył cały szereg delegatów, oraz przedstawicieli innych organizacji, jak również na sali byli obecni przedstawiciele władz wojskowych i samorządowych.

Na zjeździe omawiano sprawy organizacyjne związku, przyczem uchwalono rezolucję w sprawie obecnej sytuacji politycznej.

W końcu dokonano wyboru nowego zarządu, oraz delegatów na zjazd ogólno-krajowy, który odbędzie się w dniu 8 sierpnia r.b. w Kielcach. (u).

Przedstawiciel Joint'u w Łodzi.

W czwartek bawił w naszem mieście delegąt władz „Joint'u" w Nowym Jorku, kapitan Konnes.

Przedstawiciel „Joint'u" zwiedził szereg żyd. instytucyj społecznych w naszem mieście i okolicy, jak również prywatne mieszkania na Bałutach celem zapoznania się z nędzą panującą wśród ludności żydowskiej.

Popołudniu p. Konnes brał udział w specjalnem posiedzeniu żyd. komitetu ratunkowego w naszem mieście.

Prezes komitetu p. B Wachs referował o położeniu ludności żydowskiej i o działalności komitetu. Mówca wskazał na to, że komitet cierpi na brak funduszów i nie może zadość uczynić prośbom wszystkich petentów. Prezes B. Wachs prosił, aby „Joint" uwzględnił specyficzne warunki, w jakich znajduje się ludność żydowska w Łodzi, i nadsyłał do Łodzi większe subsydja.

Następnie zabrał głos p. Konnes i po dłuższych wywodach o sytuacji Żydów w Polsce na zasadzie własnych obserwacyj obiecał, iż postara się w Ameryce o większe wsparcia dla Żydów w Polsce, szczególnie zaś w Łodzi.

P. Giterman, przedstawiciel „Joint'u" w Polsce, który towarzyszył p. Konnes, wypowiedział się w b. pochlebnych słowach o działalności łódzkiego komitetu ratunkowego i p. Giterman zapowiedział, że „Joint" nadeśle w najbliższyah dniach nowe 4000 dolarów dla żyd. komitetu ratunkowego w Łodzi.

W dalszych przemówieniach poszczególnych członków komitetu poruszona została sprawa udzielania doraźnej pomocy oprócz subsydjów na odbudowę i rekonstrukcję zrujnowanych placówek zarobkowych.

Sprawa ta będzie rozstrzygnięta na następnem posiedzeniu komitetu.

P. Konnes wraz z p. Gitermanem w czwartek w nocy opuścili Łódź i wyjechali do Krakowa.

Ostatni dzień wyścigów.

W dniu wczorajszym nastąpiło oficjalne zamknięcie sezonu wyścigów konnych w Rudzie Pabjanickiej.

Wyniki przedstawiają się następująco.

Gonitwa pierwsza: Steeple chase: nagroda 400 zł. dla 4 lt. i st. koni—dystans 2400 mtr., wzięła La Reine. Tot. 14 zł.

Gonitwa druga: Nagroda 600 zł. dla 3 lt. i st. ogierów i klacz—zdobył Azamat (L. Dydyńskiego) na dystansie 1600 mt.

Gonitwa trzecia: Hurdle Race, nagroda 600 zł., na dystansie około 2 400 mtr, zwyciężył Vinicius, ogier, Grona oficerów 7 p. ułanów.

Gonitwa czwarta: Nagroda 400 zł. na dystansie ok. 2100 m., zwyciężył Utan, bar. Kronenberga. Tot. 16 zł.

Gonitwa piąta: Hurdle Race, nagroda 1200 zł. na dystansie 3200 mt,, zwyciężyła Mary (L. Dydyńskiego).

Gonitwa szósta: Nagroda 500 zł: na dystansie 2100 m., zwyciężyła Lena, (M. Roga).

Gonitwa siódma: Nagroda sprzedażna 1200 zł. na dystansie ok. 2000 metrów, zwyciężył Brzeszczot Grona ofic: 17 p. ułanów, druga Flora (F. Jurewicza i A. hr. Wielkopolskiego, trzecia Urodna (Olszowskiego). Tot. 89 zł.

Hakoach (Wiedeń)—Reprezent. Rygi 4:0 (2:0).

(Korespondencja własna).

Zawody Hakoach'u z reprezentacją Rygi przyniosły wiedeńczykom wysokie zwycięstwo.

Przeszło 5000 widzów podziwiało z zapartym oddechem piękną grę Żydów. Wprost wierzyć się nie chciało, że do tej drużyny wstawiono kilku nowych graczy. Wszyscy doskonale rozumieli się wzajemnie, kombinowali jak „na sznurku", grali „jak z nut". Jeszcze nigdy nie widziano w Rydze tak wspaniałej techniki, tak precyzyjnych podań.

Ale też i Łotysze grali wyjątkowo energicznie, kilkakrotnie zagrażając poważnie bramce gości, zaś bramkarz Jurgens obronił z poświęceniem cały szereg trudnych strzałów.

Hakoach wystawił następującą drużynę. Fabian — Wegner, Feldmann — Fried, Guttmann, Pollak — Razso, Häusler, Kovacs, Heśs i Fiszer.

Reprezentację Rygi ustawiono jak następuje: Jurgens — Grawel, Swistunenko — Wirakum, Stańczyk, Fogiel — Strangin, Zwirgudin, Szajben, Plade i Pawłow.

W pierwszych chwilach gra jest apatyczna. Zwykłe wzajemne badanie się przeciwników. Jednakże zaraz zaznacza się przewaga Hak. Już w 8-ej minucie Kowacs i Hess strzelają dwukrotnie, lecz Jurgens broni. Hak. prowadzi b. ładną grę i naciska, lecz i Ryga od czasu do czasu naciera. W 25-ej min. piłkę otrzymuje Kowacs, centruje, Hess oddaje do tyłu Guttmannowi, a ten wspaniałą bombą z 25u mtr zdobywa pierwszą bramkę dla gości.

Napastnicy żydowscy pięknie kombinują, często podając piłkę do pomocy. Guttmann rozdaje piłki nadzwyczaj precyzyjnie i sam często strzela zdaleka.

Na 2 min. przed przerwą centruje Razso, a Hess strzela drugą bramkę.

W drugiej połowie nadal atakuje Hak. Razso przebija się, lecz tuż przed bramką Stańczyk zatrzymuje piłkę ręką. „Jedenastkę" strzela Häusler w out.

W 16-ej min. niebezpieczny atak reprezentacji, Zwirgudin strzela, lecz Fabian w ostatniej chwili broni robinzonadą. Teraz okres apatji Hakoachu. Miejscowi nacierają.

Jednakże w 23 ej min. Guttmann podaje Friedowi, ten przenosi do Razsa, który, podprowadziwszy do linji centruje, a Häusler podwyższa rezultat do 3:0.

W 25-ej niezwykle silny strzał Häuslera paruje brawurowo Jurgens. W 38-ej przebój Häuslera, lecz i tym razem Jurgens broni.

W 40-ej Häusler wykłada Kowacsowi, który zdobywa czwarty punkt.

W ostatniej minucie niezwykle niebezpieczny moment pod bramką Hak. Fried zbyt mocno podaje Fabianowi, któremu z trudem udaje się piłkę zatrzymać na samej linji.

Ostateczny wynik — **4:0 dla Hakoachu.**

P. K.

Pogoń—Czarni 2:2 (1:1).

LWÓW, 1.8. Decydujące spotkanie o mistrz. kl. A LZOPN. Brąmki dla Pogoni zdobyli: Urich i Sabakiewicz, dla Czarnych zaś Sawka i Chmielewski. Pogoń miała swój słaby dzień. Sędziował p. Szor. W ten sposób Pogoń zdobyła ponownie mistrzostwo ok[illegible]u lwowskiego, mając o 2 pkt. w[illegible]ej od Czarnych. (c)

Turyści—Legja 2:1 (1:0)

WARSZAWA, 1.8. Przyjazd Turystów do .Warszawy i spotkanie ich z Legją wywołało w sferach sportowych stolicy ogromne zainteresowanie. Zgodnie z przewidywaniami zwyciężyli zasłużenie Turyści, którzy znacznie przewyższali swego przeciwnika. Łodzianie wystąpili z dwoma rezerwowymi, bez Lassa i Kahana, natomiast Legja wystawiła najsilniejszy swój skład. Turyści grali poniżej. swej formy, szczególnie w linji ataku. W I połowie gra otwarta, bez tempa. Pierwszą bramkę dla Turystów zdobywa Kulawiak. Po przerwie Turyści przez 30 minut mają druzgocącą przewagę, dzięki jednak doskonałej obronie Legji, nie mogą jej wykorzystać cyfrowo. Drugą bramkę dla łodzian zdobywa również Kulawiak, honorowy zaś punkt dla miejscowych Łańko.

Pod koniec gry lekka przewaga Legji, której iePnak brak celnych strzałów, uniemożliwia zmienienie rezultatu na swą korzyść. Wyróżniali się z drużyny .Turystów: obaj Kubicy, Wielisze i Kulawiak, z .Legji zaś: Wypijewski, Wójcik, Śliwa. Sędziował p. kapt. Ryszanek. Publiczności 2000 osób. (c)

Warta—Polonja 4:2 (2:2).

POZNAN, 1.8. Sensacyjne zwycięstwo Warty nad zespołem stołecznym. Gra towarzyska, zwycięstwo Warty najzupełniej zasłużone. Bramki zdobyli: dla Warty—Przybysz 2, Staliński i Kosicki z karnego, dla Polonji—Tupalski i Krygier. Sędziował kpt. Baran. (c)

Górny Sląsk—Łódź 4:0 (2:0)

Kątowice, 1.8 (Tel. wł.) Reprezentacja Śląska, bez internacjonała Lubiny, zasłużenie zwycięża team łódzki, osłabiony brakiem graczy Turystów. Dwie brambi w pierwszej połowie strzelił Kozak, przyczem II-a padła z karnego.

Po przerwie zmiany w reprezentacji łódzkiej. Wchodzą Durka i Gosławski. Jednakże Kozak i Goerlitz strzelają dalsze dwie bramki. Karasiak strzelał karny, lecz bramkarz obronił. Najlepsi z łodzian—Karasiak, Cichecki i Gosławski. Pod koniec gry Karasiak przeszedł do ataku, zaś Durka (!) grał w obronie. (k)

R. T. S. Widzew—R. T. S. Skra (Warszawa) 4:3 (1:2).

Zawody robotniczych drużyn stały na niskim poziomie. Gra żywa. Skra prowadziła 2:0, lecz dwa niefortunne odbicia warszawiaków przynoszą Widzewowi wyrównanie, poczem już miejscowi naciskają i zwyciężają. Sędziował Raettig.

G. M. S.—Szturm 5:0 (1.0)

Spotkanie o mistrzostw kl. B. pomiędzy GMS em a Szturmem przyniosło wysokocyfrowe zwycięstwo G. M. S.-owi w stos. 5:0. Gra nieładna i mało ambitna. W połowie uzyskuje GMS. bramkę przez Szora. Po przerwie Szturm najzupełniej spuchł zaś GMS. zdobywa 4 bramki przez Podlaskiego 2, Szora i pr. skrzydłowego. Sędziował p. Piotrowski. (c).

10-lecie sosnowieckiej Makabi.

Sosnowiec, 1.8 (Tel. wł.) Odbyły się tu uroczystości związane z dziesięcioleciem tutejszej Makabi. W sobotę wieczorem odbyła się uroczysta akademja przy udziale 60-ciu delegatów i wielu gości. Z ramienia wszechświatowej organizacji Makabi w uroczystości uczestniczyli: prof. Pilc, dr. Machner i Dr. Tagelicht.

W niedzielę przed południem odbyła się defilada 600 zawodników. Przygrywały dwie orkiestry.

Po obiedzie miały miejsce ćwiczenia na boisku, zaś wieczorem—bankiet i raut. Szczegóły nastąpią.

Inne wyniki.

KRAKOW, 1.8. Wisła — Makabi 7:0 (5:0). Gra o mistrz. kl. A. Bramki zdobyli: Reyman 1 — 4, Kowalski 2 i Balcer. Sędziował p. Łaba.

PRZEMYŚL, 1.8. Polonja (Przemyśl) — Sparta 4.1 (1:0). Gra o mistrz. kl. A LZOPN. Sędziował p. Wilder.

KATOWICE, 1.8. Tarnowskie Góry—Orzeł 4:2, Pogoń—Djana 2:0, Załęże 0:6 — Orzeł 4:2.

LWOW, 1.8. Lechja—Hasmonea 5:3 (3:2).

Janek Loth znów broni barw Polonji.

Jak się dowiadujemy, Janek Loth ma nadal bronić bramki Polonji.

Karzełki przy pracy.

Uważnemu obserwatorowi nie ujdzie uwagi, że okna wystawowe wielu tutejszych perfumerji przybrały przez noc odcień złoto-niebieski Przy bliższem przyjrzeniu się zauważyć można szereg wykwintnych artykułów perfumeryjnych, wszystkie w opakowaniu złoto-niebieskiem.

Jest to nowa serja złoto-niebieskich artykułów, które obecnie ukazały się na polskim rynku, znanej wielkiej perfumerji „Elida". Jak dowiadujemy się, te nowe artykuły (w szczególności mydło Elida Ideal) mają znacznie przewyższać pod względem gatunku wszystkie dotychczasowe wyroby tej firmy.

Czytajcie i prenumerujcie „Wiadomości Codzienne"

Zgubiono
branzoletkę złotą z perełkami i rubinem.
Uczciwy znalazca zechce łaskawie za wysokiem wynagrodzeniem zwrócić pod adresem
Kon, Gdańska 76.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE 8 gr. za wiersz milimetrowy, jednołamowy (na stronie 10 łamów), w tekście 40 gr. (strona 4 łamy). NADESŁANE: nekrologi 30 gr. ZAMIEJSCOWE: o 50 proc. drożej, a ZAGRANICZNE: o 100. DROBNE: 10 groszy. Poszukiwanie pracy 5 groszy.

Prenumerata: w Łodzi 4 zł 20 gr. miesięcznie, zamiejscowa 5 zł. 20 gr. miesięcznie, zagranicą 7 zł. 20 gr. Odnoszenie do domów 30 gr. miesięcznie.

Za wydawnictwo: redaktor odpowiedzialny S. GULDER.

Czcionkami wydawnictwa „Wiadomości Codzienne"

Odbito w tłoczni B-ci A. i I. Holcman, Zawadzka № 7